

NASZE A B C

WILNO A TRAKTAT
SOWIECKO-LITEWSKI.

Depesze z Moskwy potwierdziły wiadomość o Traktacie litewsko-sowieckim, które podało wczoraj jako pierwsze ABC.

Traktat litewsko-sowiecki został podpisany w Moskwie 28 września. Tekstu urzędowego dotychczas żadna ze stron nie ogłosiła. Jedynie Wydział Prasowy Komisariatu Spraw Zagranicznych ogłosił komunikat, w treści swojej mglisty i dający pole do sprzecznych komentarzy.

Artykuły pierwszy i drugi zawartego obecnie Traktatu mówią o utrzymaniu w mocy między obu stronami Traktatu Moskiewskiego z dnia 12 lipca 1920 i o wzajemnem poszanowaniu suwerenności we wszystkich okolicznościach...

Cóż to oznacza?

Poszanowanie suwerenności na podstawie Traktatu Moskiewskiego 1920 r. „we wszystkich okolicznościach” tłumaczyć można także w ten sposób, że Sowiety uznają suwerenność litewską nad częścią terytorjum polskiego.

Artykuł bowiem II Traktatu z r. 1920, określając granicę pomiędzy Litwą a Rosją, włącza do składu Litwy Kowieńskiej całe terytorjum Wileńskie, a więc miasto Wilno oraz powiaty Wileńsko-Trocki, Nowogródzki, Braclawski, Świeciański, Mołodeczański i Oszmiański, które należą do składu odwiecznych ziem polskich.

Jak widzimy więc teoretycznie można tłumaczyć wspomniany artykuł, jako prowokację w stosunku do Polski.

Z drugiej strony jednak należy podkreślić, że komunikat sowiecki bezpośrednio nie wspomina o sprawie wileńskiej, zaś zobowiązania Sowieców wobec Polski są w tej mierze jasne i niedwuznaczne.

W Traktacie Ryskim Sowiety w art. II zgodziły się na taką granicę polsko-sowiecką, która wymienione powyżej terytoria włączała z powrotem do składu Rzeczypospolitej Polskiej. Nadto, wycofując się z zobowiązań co do granicy litewsko-sowieckiej względem Litwy, Sowiety w artykule II Traktatu Ryskiego, zrzekły się wszelkich praw i pretensyj do ziem położonych na zachód od granicy, oznaczanej w artykule II Traktatu Ryskiego, a więc również i co do ziem, które w Traktacie z roku 1920 Sowiety oddawały Litwie. Dzisiaj więc, gwarantując Litwie granicę według Traktatu z r. 1920, Sowiety łamią postanowienia artykułu II i III Traktatu Ryskiego. Ale nie koniec na tem!

W ustępie drugim artykułu II Traktatu Ryskiego czytamy: „Obie składające się strony zgadzają się, że o ile w skład ziem, położonych na zachód od oznaczonej w artykule II Traktatu niniejszego granicy, wchodzi terytorja spornej między Polską a Litwą,—sprawa przynależności tych terytoriów do jednego z tych dwóch państw należy wyłącznie do Polski i Litwy”.

Jak widzimy więc dla Polski w całej sprawie nie ma żadnych wątpliwości. Tembardziej jednak jest rzeczą konieczną, aby mglisty komunikat moskiewski został jaknajrychlej wyjaśniony. Nie wątpimy też, że stanie się to w ciągu najbliższych jeżeli nie godzin, to w każdym razie dni.

WESOŁE ECHA

ORZECH I DZIADEK.

— Premier Bartel ma teraz twarde orzech do zgryzienia w Sejmie.

— Nie boję się o niego — ma „dziadka”.

DZIŚ W SEJMIE...

Przy stole dziennikarskim pos. red. Frostig opowiada współtowarzyszom:

— Żydzi dziś obchodzą święto „radości z prawa”. Koło żydowskie pomimo uroczystych świąt żydowskich, zjechało się w komplecie, z wyjątkiem ortodoksów.

Na temat prawa i radości z prawa zaczynają się sypać opowiadania. Ktoś wspomina, że minister Sujkowski na pewnym akcie, który wymagał jego decyzji, zdecydował:

— Tak, czy owak, Sujkowski.

Ktoś inny znów opowiada, że podczas głosowania o votum nieufności dla ministra Sujkowskiego pos. Moraczewski oddał kartkę z taką odpowiedzią:

— Jędrzej Moraczewski: — „Tak, czy owak”.

Łodzi grozi strajk powszechny

ŁÓDŹ, 30.9. (Tel. własny). — Przybyli wczoraj do Łodzi delegaci ministerstwa Pracy celem zlikwidowania zatargu w przemyśle włókienniczym, zdołali nakłonić związki robotnicze do przyjęcia arbitrażu rządowego.

Natomiast przemysłowcy odrzucili arbitraż.

Łodzi zagraża strajk powszechny, gdyż do akcji włókienniczy mają przyłączyć się robotnicy miejscy.

Oszustwo sportowe

LWÓW, 30.9. — Tel. własny. — W sferach sportowych budzi sensację aresztowanie trzech młodzieńców żydowskich, a to: Leopolda Kampia, słuchacza filozofii, Izidora Bromze i Dawida Lejtnera, którzy od szeregu miesięcy zbierali składki na rzecz nieistniejącego klubu sportowego „Leopolis”, a zebrane pieniądze w humie 5000 zł. przetrwonili.

Sprytni oszuci naciągali w ten sposób wiele osób zamożnych ze świata naukowego i arystokratycznego.

Oszukanymi byli wyłącznie chrześcijanie.

Cziczeryn w Kownie

BERLIN, 30.9. (P.A.T.). Korespondencja „Azien-Oest Europa” dowiaduje się z Kowna, że w czasie podróży swej za granicę Cziczeryn ma wstąpić do Kowna.

Radykaliści francuscy zmienili gust na gorsze

PARYŻ, 30.9. (P.A.T.). Według „Ere Nouvelle” Herriot postanowił ustąpić ze stanowiska przewodniczącego partii radykalnej. Przewidziany na jego następcę Caillaux godzi się podobno na objęcie tego stanowiska.

Mussolini w Livorno

RZYM, 30.9. (P.A.T.). Wczoraj wieczorem Mussolini wyjechał do Livorno, gdzie spotka się dziś z angielskim ministrem spraw zagranicznych Chamberlain'em.

Podwójne oblicze Litwy

Flirt z Rosją Sowiecką i umizgi do Ligi Narodów

BERLIN, 30.9. (A. T. E.). — „Börsen Kurier” podaje wywiad z postem litewskim w Berlinie Sidziskauskasem, który oświadczył, iż Litwa otrzymała od Rosji Sowieckiej koncesję na 100 tysięcy hektarów lasu, jako odszkodowanie za szkody, poniesione podczas wojny.

Rząd litewski ma zamiar wyśtosować notę do Ligi Narodów, zapewniającą, iż traktat litewsko-sowiecki nie narusza zobowiązań Litwy wobec Ligi Narodów. W zakończeniu Sidziskauskas oświadczył, iż obecne stosunki pomiędzy Litwą a Polską są niemożliwe do utrzymania na dalszą metę.

Traktat litewsko-sowiecki jest zdaniem Sidziskauskasa drogą do Locarna na północnym wschodzie Europy.

Sielanka litewsko-sowiecka „Urcza” Litwa podbiła twarde Sowiety

RYGA, 30.9. (A. W.). W wywiadzie prasowym z przedstawicielem pisma litewskiego „Jaunacas Zinas” premier litewski Glezewitius oświadczył że w sprawie uznania przez

zw. sowiecki pretensji litewskich do Wilna, odczyły się rokowania już od czasu, rząd sowiecki jednak stanął na gruncie sugestji litewskich dopiero w ostatnich czasach.

Napad bandycki o 5 złotych

KALISZ, 30.9. — Tel. własny. — Dwaj młodzieńcy Jan Walewy, lat 17 i Józef Pietrzak, lat 19, napadli ubiegłej nocy na rynku w Słupcy na Stefana Tu-

czyńskiego, robotnika, i pod groźbą zasztyletowania go zrabowali mu 5 złotych i paszport. Sprawców ujęto.

W pościgu za Zielińskim

ABC towarzyszy obławie

Nocy ubiegłej współpracownik ABC odbył, wraz z obławą policyjną, uciążliwą drogę w poszukiwaniu Zielińskiego.

W obławie biorą udział: inspektor Tomanowski, nadkomisarz Szczepkowski, nadkomisarz Chelmicki, komisarz Ptasinski, wielu oficerów policji, oraz 150 policjantów i dwa karabiny maszynowe.

W ciągu nocy Zielińskiemu udało się wymknąć z kordonu. Gorzej powiodło się nieodłącznemu towarzyszowi Zielińskiego, Łukawskiemu, któremu w areszcie nałożono kajdanki.

Schwytany Łukawski, zachowuje się dosyć spokojnie, wypiera się napadów, a wszystko zwała na Zielińskiego. Łukawski kategorycznie przeczył jakoby strzelał do ludzi. Jest to oczywisty

wykręt, dowiedziono bowiem bandycie, że w wielu wypadkach strzelał pierwszy.

Obława prowadzona jest z nadzwyczajną energią. Wszędzie posterunki policyjne rewidują przejeżdżające pojazdy i przechodzących podróżnych. Przez całą noc obława przeszukiwała dokładnie okolice Warszawy. Zieliński, który zdołał uciec „z pod ręki” posterunkowemu Grabowskiemu, ciężko go przytem raniąc, umknął jak się zdaje w kierunku Warszawy.

Łukawskiego, zakutego w kajdany odstawiono do Grójca dla konfrontacji. Prócz tego w ciągu nocy aresztowano dwóch krewnych i towarzyszy Zielińskiego: Feliksa i Mateusza Zawadzkich. Obu zakutych w kajdanych odstawiono do Grójca.

Namiętni palacze pod kluczem

Przez podkop do tytoniu

Niejaki Jankiel Rozenblat miał potajemny skład tytoniu przy ul. Twardej nr. 20. Niepowołanym składnikiem zaopiekowała się policja. Sprawa stała się o tyle głośna, że niejaki Józef Moczko, sąsiad Rozenblata, dobrawszy sobie do pomocy Józefa Czarneckiego lat 19 (Twar-

da 29) i Stanisława Komorowskiego lat 18 (Pańska nr. 66) postanowił się dobrać do zapasów Rozenblata.

Historja zwykła. Dom, piwnica, podkop, stuk, dozorca domu policja...

Niefortunni, a namiętni palacze siedzą pod kluczem.

Robinson — bandyta

Nie pomogła maska zamożnego kupca

Aresztowany przed niedawnym czasem bandyta Robinson z Lublina zdołał się wykręcić „z pod klucza” udając zamożnego kupca i syna rabina.

Poważne pochodzenie pana Robinsona, wysłane z nazwiska, nie na długo jednak zdołało u-

chronić go od celi więziennej. Jak się dowiadujemy „poważny kupiec” osiadł na dłuższy czas w areszcie obciążony podejrzeniem o puszczanie w obieg fałszywych pieniędzy i o napad rabunkowy w Głasku.

Kongres prawa autorskiego

Dzisiaj w czwartym dniu Międzynarodowego Kongresu prawa autorskiego przemawiał dyrektor biura Międzynarodow. Związku Autorskiego p. Osterlag w sprawie zmian w konwencji berneńskiej.

Popołudniu uczestnicy Kongresu zwiedzają Zamek Królewski, a o godzinie 4 odbędzie się jeszcze plenarne i ostateczne zebranie, oraz zamknięcie obiegów.

O godzinie 7 gości podejmować będzie p. Minister Sprawiedliwości, a o godzinie 9 odbędzie się bankiet oficjalny.

Jutro po zwiedzeniu miasta uczestnicy Kongresu wyjeżdżają do Krakowa o godzinie 3 minut 10.

Z Oazy

Dzisiaj ostatni poezjalny występ słynnej egzotycznej tancerki Lea Niako, cieszącej się ogromnem powodzeniem i wielką sympatią publiczności.

Nowinki z miasta

W lokalu Joska Tenenbauma przy ul. Nalewki nr. 35 w pracowni trykotażu z powodu krótkiego spiecia przewodników elektrycznych, wyniki pożar. Pogotowie nalewkowskiego oddziału straży ogniowej pożar ugasiło.

Na terenie kolejowym stacji Warszawa-Wschodnia policja zatrzymała kontawalacha maści bulawej z gwiazdką na czole, zadnia pęcina — siwa, w uprząży krakowskiej i z białym wetkniętym w chomonce.

Antonina Wrześniewska, będąc pijana do utraty przytomności, położyła się na chodniku na rogu ulicy Krak. Przedm. i Traugutta. Wrześniewską znaną policji nalogową pijaczkę, policjant przewiózł samochodem do I komisariatu, gdzie pozostała do czasu wytrzeźwienia.

Dnia 1-go października

całkowita **ZMIANA PROGRAMU**

W DANCINGU

„O A Z A”

Pierwszorządne atrakcje taneczne z najlepszych teatrów zagranicznych

Restauracja **„O A Z A”**

Wierzbowa 9. Tel. 174-81.